

Profilery pomagają organom ścigania

Nie ma zbrodni doskonałej, są tylko źle zabezpieczone dowody, niedoskonalicy policjanci, prokuratorzy oraz sędziowie. Techniki dochodzenia do sprawców najróżniejszych przestępstw są wciąż doskonałe. Potrzeba tylko czasu, by dotrzeć do prawdy. Takie wnioski nasuwają się po lekturze książki Katarzyny Bondy i Bogdana Lacha „Zbrodnie niedoskonała”. Największe zagadki kryminalne ostatnich lat rozwiązane przez polskiego profilerę”.

Tym profilerem jest psycholog śledczy Bogdan Lach ze śląskiego garnizonu policji, wykonujący zawód jeszcze mało znany i doceniany przez polskie organy ścigania. Uczestniczył dotąd w ponad stu sprawach kryminalnych z całej Polski kreśląc portrety psychologiczne

potencjalnych sprawców. O wielu z nich opowiada w tej książce. To pierwsza taka pozycja popularnonaukowa w języku polskim. Autorzy wyjaśniają w niej, na czym polega tzw. profilowanie, jaka jest historia tej metody badawczej wymyślonej około czterdziestu lat temu w Ameryce i kto sporządził portret psychologiczny wampira z Zagłębia. Przygotowali nawet dla czytelników zagadkę kryminalną.

W woj. śląskim co roku dochodzi do około 140 zabójstw. Wykrywalność jest prawie stu-procentowa, także dzięki zaangażowaniu profilerów policyjnego. Każdy przestępca pozostawia jakiś ślad nawet wtedy, kiedy jest przekonany o swojej doskonałości. Bogdan Lach wskazuje na prawdopodobnych sprawców, nie tylko zabójstw,



Autorzy książki o profilerze – Katarzyna Bonda i Bogdan Lach

także gwałtów, rabunków, podpałów.

Katarzyna Bonda jest dziennikarką i pisarką (Sprawa Niny Frank, Polskie morderczynie) i to ona namówiła Lacha do napisania „Zbrodnie niedoskonałej”. Książka ukazała się nakła-

dem Wydawnictwa Videograf II, a jej promocja odbędzie się dziś, 5 maja br., godz. 17.30 w kawiarni Galerii Rondo Sztuki w Katowicach. Rozmowę z autorami książki poprowadzi dr Krzysztof Łęcki z Uniwersytetu Śląskiego. *Teresa Semik*